

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**

**(NR 73)**

z dnia 20 kwietnia 2017 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Petycji (nr 73)

20 kwietnia 2017 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie opinii Komisji do Spraw Służb Specjalnych dotyczącej petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1947) w zakresie kontroli operacyjnej (BKSP-146-165/16);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2016 r. poz. 930 ze zm.) w zakresie zasad obliczania dochodu uprawniającego do korzystania ze świadczeń z pomocy społecznej (BKSP-145-173/17);
- rozpatrzenie projektów dezyderatów w sprawie:
  - zmian w przepisach dotyczących kuratora dla małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem;
  - możliwości zadośćuczynienia emerytom, którzy wobec niekonstytucyjnych przepisów prawa zrezygnowali z zatrudnienia w celu zachowania świadczeń emerytalnych;
  - realizacji programu „Za życiem” i ewentualnych zmian w zakresie wzmocnienia prawnej ochrony życia.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Cieślik** zastępca dyrektora Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości, **Marek Łukaszuk** dyrektor Zespołu Prawa Karnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Mirosław Przewoźnik** dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, **Tomasz Powałka** zastępca dyrektora Departamentu Zwalczenia Przemocności Ekonomicznej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Krystyna Wyrwicka** dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Kwaśniewska-Sadkowska** radca prawny Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, **Lidia Klempis** i **Lech Łuczyński** członkowie Zarządu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia, **Lidia Sankowska-Grabczuk** przedstawiciel Prawicy Rzeczypospolitej, **Karina Walinowicz** przedstawiciel Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji, **Tomasz Kuszejko** asystent przewodniczącego Komisji oraz **Marek Jurek** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Emilia Bieniek** oraz **Kamil Micał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

### Przewodniczący poseł **Sławomir Jan Piechota (PO)**:

Szanowni państwo, witam. Zapraszam do zajęcia miejsc. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam, iż posiadamy kworum wymagane do skutecznego podejmowania decyzji.

W projekcie porządku posiedzenia mamy cztery punkty. Przy czym już teraz sygnalizuję, iż chciałbym zaproponować Komisji przesunięcie jednej petycji z tego posiedzenia na posiedzenie o godzinie 10:30, żeby umożliwić rozpatrzenie petycji, a do tego konieczny jest poseł sprawozdawca, w tym przypadku pani wiceprzewodnicząca Augustyn. Zaraz wszystko szczegółowo przedstawię. Zatem w projekcie porządku posiedzenia w punkcie pierwszym, rozpatrzenie opinii Komisji do Spraw Służb Specjalnych dotyczącej petycji w sprawie zmiany ustawy z 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej w zakresie kontroli operacyjnej. W punkcie drugim, petycja w sprawie zmiany art. 8 ustawy z 11 lipca 2014 r. o petycjach w zakresie wprowadzenia obowiązku umieszczania na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego odwzorowania cyfrowego skanu odpowiedzi na petycję. W punkcie trzecim, rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 12 czerwca 2004 r. o pomocy społecznej w zakresie zasad obliczania dochodu uprawniającego do korzystania ze świadczeń z pomocy społecznej. W punkcie czwartym, rozpatrzenie projektów dezyderatów w sprawie: 1) zmian w przepisach dotyczących kuratora dla małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem; 2) możliwości zadośćuczynienia emerytom, którzy wobec niekonstytucyjnych przepisów prawa zrezygnowali z zatrudnienia w celu zachowania świadczeń emerytalnych; 3) realizacji programu „Za życiem” i ewentualnych zmian w zakresie wzmocnienia prawnej ochrony życia.

Taka jest propozycja dotycząca porządku posiedzenia. Przy czym, chciałbym zaproponować, żeby punkt drugi, a zatem rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 8 ustawy z 11 lipca 2014 r. o petycjach w zakresie wprowadzenia obowiązku umieszczania na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego do wzorowania cyfrowego skanu odpowiedzi na petycję, przenieść na następne posiedzenie o godzinie 10:30. Czyli w porządku tego posiedzenia nie byłoby tej petycji. Czy jest akceptacja dla propozycji przedstawionego porządku posiedzenia? Nie słyszę uwag, a zatem uznaję, że porządek posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji.

Opinia Komisji do Spraw Służb Specjalnych dotyczącej petycji w sprawie zmiany ustawy z 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej w zakresie kontroli operacyjnej. Bardzo proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie opinii.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej polegającej na zmianie ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej w zakresie kontroli operacyjnej. Petycja była szczegółowo omawiana na posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji w dniu 8 marca. Na posiedzeniu Komisji był obecny przedstawiciel Ministerstwa Finansów. Przedstawione w petycji propozycje zostały uznane za niezasadne, gdyż takie same przepisy w zakresie kontroli operacyjnej funkcjonują w innych ustawach, między innymi w ustawie o Policji, ABW i CBA. Po burzliwej dyskusji wystąpiliśmy z wnioskiem o opinię do Komisji do Spraw Służb Specjalnych, która na posiedzeniu 6 kwietnia wydała opinię, iż w zakresie kontroli operacyjnej, biorąc pod uwagę obowiązujący jednolity stan prawny w obszarze stosowania kontroli operacyjnej, postanowiła zaopiniować petycję negatywnie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Była o tym dyskusja na Komisji, na której rozpatrywaliśmy petycję. Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Kochan.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Tak, głos przeciwny temu wnioskowi, który jak sądzę i tak będzie większością odrzucony, ale jednak uważam, że petycja miała sens, że warto było podjąć inicjatywę ustawodawczą w tej kwestii. Różnice zdań między partią rządzącą i większością sejmową a opozycją były jednoznacznie widoczne w trakcie debaty na temat ustawy tzw. dezubekizacyjnej, która dla wielu funkcjonariuszy pracujących dla Rzeczypospolitej i naszego bezpieczeństwa po roku 1989, po weryfikacji jest niesprawiedliwa i niesłuszna. Wracam więc do propozycji podjęcia inicjatywy ustawodawczej w tej kwestii.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Wydaje mi się, że regulaminowo to już jesteśmy na etapie, że uznaliśmy petycję za bezprzedmiotową. Natomiast wystąpiliśmy o opinię, żeby komisja ewentualnie, tak, panie pośle Warwas, żeby Komisja do Spraw Służb Specjalnych... Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

Wystąpiliśmy, jako Komisja o opinię do Komisji do Spraw Służb Specjalnych, do komisji merytorycznej, aby wyraziła swoją opinię i opinia jest negatywna. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Tylko zastanawiam się, na jakim jesteśmy etapie, co do rozpatrywania petycji. Ponieważ były wątpliwości dotyczące poinformowania osoby objętej takim postępowaniem, że była nim objęta i żeby miała tego świadomość. Natomiast samą petycję, jak rozumiem, uznaliśmy za bezprzedmiotową już na poprzednim posiedzeniu, tylko...

**Sekretarz Komisji Emilia Bieniek:**

Wpierw opinię przyjmujemy lub odrzucamy i wtedy decydujemy o petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję za tę odpowiedź sekretariatu. Czyli w pierwszej kolejności rozstrzygamy kwestię opinii i w oparciu o to rozstrzygamy petycję. O to też chciałem dopytać pana posła sprawozdawcę.

Zatem pani poseł Magdalena Kochan stawia wniosek o odrzucenie opinii, czyli uznanie, że istnieją uzasadnione powody by postulat zawarty w petycji uwzględnić. Poddaje ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem opinii? Dziękuję. (4)

Kto jest przeciwny? Dziękuję. (6)

Ktoś z państwa wstrzymał się od głosu? Nie słyszę. (0)

Proszę o podanie wyniku.

**Sekretarz Komisji Kamil Micał:**

4 głosy za, 6 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Zatem 4 głosy za odrzuceniem opinii, 6 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał. Wniosek został odrzucony.

Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie opinii Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Kto jest za przyjęciem opinii? Dziękuję. (6)

Kto jest przeciw? Dziękuję. (4)

Ktoś się wstrzymał? Nie widzę. (0)

Proszę o podanie wyniku.

**Sekretarz Komisji Kamil Micał:**

6 głosów za, 4 głosy przeciw, 0 głosów wstrzymujących

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. 6 głosów za, 4 przeciw, 0 wstrzymujących, zatem opinię przyjęliśmy.

Panie pośle, proszę o wniosek dotyczący petycji.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

W związku z przyjętym wnioskiem o przyjęcie opinii Komisji do Spraw Służb Specjalnych, wnioskuję o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? Dziękuję. (6)

Kto jest przeciw? Dziękuję. (4)

Czy ktoś się wstrzymał od głosu? Nie słyszę. (0)

Proszę o podanie wyniku?

**Sekretarz Komisji Kamil Micał:**

6 głosów za, 4 głosy przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Zatem 6 głosów za, 4 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Przyjęliśmy wniosek o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji w sprawie zmiany ustawy z 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Państwowej w zakresie kontroli operacyjnej.

Szanowni państwo, przystępujemy do kolejnego punktu, petycja w sprawie zmiany ustawy z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej w zakresie zasad obliczania dochodu uprawniającego do korzystania ze świadczeń pomocy społecznej. Bardzo proszę o przedstawienie petycji panią poseł Magdalenę Kochan.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, jest to petycja kierowana do nas przez osobę prywatną, która postuluje w swojej petycji cztery wnioski. Przy okazji powiem, że petycja spełnia wszystkie wymogi formalne, zatem powinniśmy się nią zająć. Pierwszy, to jest nieuwzględnianie dodatku pielęgnacyjnego do wysokości dochodu uprawniającego do korzystania z funduszy opieki społecznej, tu jest napisane, ale chodzi oczywiście o pomoc społeczną. Drugi, zwiększenie kwoty uprawniającej do korzystania z funduszy MOPS-ów. Trzeci wniosek, jest to uwzględnienie przez ośrodki pomocy społecznej, bo pewnie o to chodzi, żeby prawo dotyczyło wszystkich, nie tylko tych, którzy korzystają z funduszy miejskich ośrodków pomocy społecznej, ale ogólnie rzecz biorąc ośrodków pomocy społecznej. Czyli uwzględnianie przez ośrodki pomocy społecznej wszystkich obciążeń finansowych danej osoby, nie tylko kosztów czynszu, gazu, prądu. Jak rozumiem, ma to na celu uwzględnianie tych kosztów po to, żeby obniżyć dochody osoby, która z pomocy ośrodków pomocy społecznej korzysta. Czwarty wniosek, całkowite zwolnienie z opłat inwalidów starszych korzystających z pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Muszę powiedzieć, że sprawy związane z dodatkiem pielęgnacyjnym, który jest dodatkiem stałym, pobieranym przez osoby do tego uprawnione w każdym miesiącu przez okrągły rok, to są jednak przychody danej osoby zwiększające możliwości gospodarowania we własnym gospodarstwie. Z istoty pomocy społecznej wynika fakt, że pomagamy tym, którym z różnych przyczyn w życiu nie powiodło się, są wyjątkowo w złej sytuacji materialnej. Wtedy uznajemy, że w myśl zasady solidarności społecznej wszyscy ci, którym się powiodło, którzy pracują, którzy odprowadzają podatki winni są pomoc takiej osobie. Jest to słuszna zasada, ale też musi być ona w jakiś sposób ograniczana. W przypadku Polski takim ograniczeniem dzisiaj obowiązującym jest kwota dochodu. Przy osobie samotnie gospodarującej ten dochód uprawniający do korzystania z wszelkiej pomocy, to jest dochód 634 zł miesięcznie, natomiast w przypadku rodziny jest to kwota nieco mniejsza 574 zł. Jeśli te kwoty nie są przekraczane, to obowiązuje nas pomoc takiej osobie.

Przy okazji chcę także powiedzieć, że w roku 2014 wprowadziliśmy zasadę tzw. złotówki za złotówkę. Przekroczenie progu dochodowego o złotówkę powoduje zmniejszenie kwot świadczonych danej osobie wypłacanych ze środków pomocy społecznej, czyli z finansów publicznych o jedną złotówkę, jeśli o 10 zł przekraczany jest próg, to o 10 zł pomoc jest zmniejszana. Czyli nie jest to tak, że wystarczy o 50 groszy przekroczyć próg dochodowy, żeby być pozbawionym pomocy państwa, czy pomocy nas obywateli. Prawdą jest też, że nie możemy doprowadzać do sytuacji, w których nie będzie nam się opłacało pójść do pracy, stanąć na własnych nogach, tylko rozszerzać zakres tej pomocy społecznej, czyli mówiąc krótko, obciążać moimi potrzebami wszystkich współobywateli. Zatem te progi dochodowe są istotnym sitem oddzielającym od konieczności wspomaganie danych osób.

Jeśli jest tak, że dodatek pielęgnacyjny jest wypłacany każdego miesiąca, to nie może być odrzucany albo uznawany za „nie dochód” osoby, która z tego wsparcia korzysta. Wydaje się w związku z tym, nawet nie wydaje się, ja jestem przekonana, że nie możemy dopuszczać do sytuacji, w której określone kwoty wypłacane co miesiąc nie będą uznawane za dochód, ponieważ dochodem de facto są. Na dodatek zwiększenie kwoty uprawniającej do korzystania z funduszy pomocy społecznej może doprowadzać do sytuacji, w których nie będzie się opłacało pójść do pracy. Start życiowy zaczynamy od najniższej

kwoty krajowej, za którą można zatrudnić pracownika, przypomnę, że dzisiaj to jest 2000 zł brutto, ale 2000 zł uzyskiwane z własnej pracy, bo będzie o wiele wygodniej korzystać z wszelkiego rodzaju środków wsparcia uzyskiwanych, to jeszcze raz podkreślam, z dochodów innych pracujących obywateli.

W związku z czym, moim zdaniem, pierwszy wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Zwiększenie kwoty uprawniającej do korzystania z ośrodków pomocy społecznej też wydaje się niezbyt dobrze trafionym argumentem. Ponieważ te kwoty dzisiaj nie są kwotami niskimi, uprawniają do wielu sposobów wspierania takiej osoby. Powiem o dodatkach mieszkaniowych, o ryczałcie energetycznym, o środkach na leki w takiej sytuacji, które mogą być finansowane z funduszy ośrodków pomocy społecznych, cały szereg zasiłków, które te kwoty zwiększają. Proponuję, zatem także nieuwzględnienie drugiego wniosku petycji.

Co do uwzględnienia wszystkich obciążeń finansowych petenta, nie tylko czynszu i gazu, nie do końca można powiedzieć, o co naprawdę wnioskującemu chodzi, bo które jeszcze i jakie jeszcze obciążenia finansowe winny być brane pod uwagę, tego autor petycji nie wskazuje. Dlatego z braku precyzyjnych argumentów i precyzyjnego wymienienia obciążeń finansowych, które winny być brane pod uwagę, uznaję, że to także nie powinno być uwzględnione. Natomiast całkowite zwolnienie z opłat, tu chodzi autorowi petycji o opłaty opiekuńcze świadczone przez ośrodki pomocy społecznej, do których osoby samotne z trudnością radzący sobie w życiu mają prawo, to są pielęgniarki środowiskowe, to jest pomoc świadczona w sensie ułatwienia codzienności życia, która to pomoc świadczona jest częściowo odpłatnie przez samego zainteresowanego.

Wnioskujący autor petycji uznaje, że całkowite zwolnienie z tych opłat inwalidów starszych korzystających z pomocy PCK, to grupa osób niezbyt precyzyjnie sformułowana, czy oznaczona. Także prawdą jest, że rada gminy w drodze uchwały może uwzględniać zwolnienie całkowite z opłat pielęgnacyjnych i z tego rodzaju pomocy zgodnie ze swoją wiedzą i zgodnie z kryteriami, które w danej gminie są uznawane za istotne i ważne. W związku z powyższym, także ten wniosek, moim zdaniem, nie zasługuje na uwzględnienie i na prace legislacyjne. Jednak na sformułowanie ostatecznych wniosków, panie przewodniczący, wolałabym poczekać na efekt dyskusji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o stanowisko. Pani dyrektor Wyrwicka, bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Krystyna Wyrwicka:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, w zasadzie chciałabym się zgodzić w uzasadnieniu z panią poseł, ponieważ też jesteśmy przeciwni tym rozwiązaniom. Może tylko powiem, że kryterium, które zostało przyjęte w ustawie o pomocy społecznej jest przyjęte i oparte o metodę koszykową, wyliczaną co roku przez instytut. Naszą troską jest to, aby to kryterium nie spadało poniżej minimum egzystencji, które również liczy instytut. Jeśli ono spada poniżej minimum egzystencji, wtedy następuje i wpisana jest w ustawę możliwość weryfikacji tego kryterium – weryfikacja jest co 3 lata. Jednocześnie, co roku przedstawiamy Komisji Dialogu Społecznego informacje jak ten stan wygląda i wtedy Rada Dialogu Społecznego może wystąpić z wnioskiem do rządu o podwyższenie kryterium. W tym roku takie dane przedstawialiśmy, kryterium z pomocy społecznej jest wyżej niż kryteria minimum egzystencji, czyli najniższej granicy ubóstwa. Co też przemawia za tym, aby w tej chwili, przy tej nie raz zapisanej próbie podniesienia, bo to chyba o kryteria chodzi, żeby tego wniosku nie rozpatrywać.

Chcę też powiedzieć, że dodatkowo w ustawie o pomocy społecznej jest taka możliwość, że decyzje, które są wydane i świadczenia, które są przyznane, a zmieni się dochód w granicach 10%, to te decyzje nie ulegają zmianom. Czyli wtedy nie odbieramy świadczeń, a one do końca wypłaty danego świadczenia pozostają w mocy.

Jeśli chodzi o usługi opiekuńcze, o tym powiedziała pani poseł, że istnieją szerokie możliwości dla samorządów gminnych, ponieważ gminy same mogą zwolnić z odpłatności. Istnieje ustawowe zwolnienie odpłatności, jeśli dochód na osobę nie przekracza kry-

terium ustawowego, więc te osoby automatycznie nie ponoszą żadnych kosztów. Natomiast to otwarcie systemu pomocy społecznej nastąpiło w pewnym momencie właśnie po to, żeby osoby, które są niepełnosprawne, są zależne, które wymagają pomocy osób innych, niezależnie od tego, jakie mają dochody mogły korzystać z publicznego systemu usług opiekuńczych. Przy czym różnica jest taka, że jedne tej odpłatności nie ponoszą, a drugie już tak – jest ona wyliczana procentowo, aby nie stanowiła znacznego obciążenia dla tych gospodarstw domowych, aby te rodziny nie wpadały w krąg klientów pomocy społecznej.

Jeśli chodzi o wliczanie do dochodu, to rzeczywiście wszystkie świadczenia o charakterze cyklicznym są wliczane do dochodu, ponieważ jest to źródło dochodu. Odliczone są tylko te świadczenia, które mają charakter jednorazowy, wynikają z różnych zdarzeń losowych i przeznaczone są na konkretne cele, i wtedy ich do kryterium nie wliczamy.

O dodatku pielęgnacyjnym, tutaj też trudno się nie zgodzić z panią poseł. Przy tym jeszcze dodam, że dodatek pielęgnacyjny, czy zasiłek pielęgnacyjny często nie jest związany z niepełnosprawnością, ale na przykład z wiekiem, bo 75-latkowie z automatu otrzymują ten dodatek i jakby trudno jest go rozróżnić, czy on jest tak naprawdę na opiekę, pielęgnację, czy jako dodatek do świadczenia emerytalnego, czy też świadczenia rentowego. W związku z tym tutaj też jesteśmy przeciwni.

Przy czym chcę powiedzieć, że ustawa o pomocy społecznej, mając kryteria dochodowe daje możliwość wypłaty zarówno zasiłków celowych, jak i okresowych w sytuacjach przekroczenia tego dochodu. Czyli jeśli są jakieś zdarzenia, to w każdej sytuacji można pominąć to kryterium i przyznać świadczenie dla osób powyżej kryterium. Chyba to tyle, czyli generalnie właściwie za żadnym postulatem nie jesteśmy w stanie wypowiedzieć się pozytywnie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję pani dyrektor. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera o stanowisko w tej sprawie.

**Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:**

W pełni podzielam opinie wyrażone przez panią poseł, panią dyrektor, jak również opinię BAS-u. Nie widzę podstaw, aby którykolwiek z postulatów został uwzględniony.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji w tej sprawie?

W takim razie, pani poseł, bardzo proszę o rekomendację.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Proponuję nieuwzględnienie... Panie przewodniczący, ratuj.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Żądania będącego przedmiotem petycji.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Dziękuję uprzejmie, tak.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę. Zatem przyjęliśmy decyzję o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem petycji w sprawie zmiany ustawy z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej w zakresie zasad obliczania dochodu uprawniającego do korzystania ze świadczeń z pomocy społecznej.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia projektów dezyderatów.

Pierwszy, to projekt dezyderatu w sprawie zmian w przepisach dotyczących kuratora dla małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem. Przypomnę, iż tę petycję referowała na posiedzeniu Komisji pani poseł Magdalena Kochan. Projekt dezyderatu państwo otrzymaliście. Czy wszyscy dysponują projektem dezyderatu? Czy trzeba odczytać projekt dezyderatu?

Pani poseł, bardzo proszę o pani stanowisko w sprawie tego projektu.



**Posel Magdalena Kochan (PO):**

Oczywiście nie przedłużając, treść dezyderatu w pełni akceptuję i bardzo dziękuję. Będziemy czekać na wyjaśnienia pana ministra – odpowiedź na dezyderat – i wtedy podejmiemy odpowiednie decyzje. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu? Nie słyszę. Czy jest akceptacja dla dezyderatu Komisji do Ministra Sprawiedliwości w sprawie zmian w przepisach dotyczących kuratora dla małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja dezyderat przyjęła.

Szanowni państwo, drugi dezyderat dotyczy możliwości zadośćuczynienia emerytom, którzy wobec niekonstytucyjnych przepisów prawa zrezygnowali z zatrudnienia w celu zachowania świadczeń emerytalnych. Sprawę referowała na posiedzeniu Komisji pani wiceprzewodnicząca Urszula Augustyn. Projekt dezyderatu państwo otrzymaliście. Czy jest potrzeba odczytania, przedstawienia dezyderatu? Nie.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia dezyderatu Komisji do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie możliwości zadośćuczynienia tym emerytom, którzy wobec niekonstytucyjnych przepisów prawa zrezygnowali z zatrudnienia w celu zachowania świadczeń emerytalnych? Nie słyszę sprzeciwu. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła dezyderat do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dziękuję.

**Posel Jan Klawiter (niez.) – spoza składu Komisji:**

Czy będzie jeszcze jedno odczytanie?

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Proszę bardzo, oczywiście, jeżeli jest takie życzenie. Chodzi o dezyderat w sprawie zadośćuczynienia emerytom, panie pośle? Rozumiem, że chyba pan poseł przyszedł ze względu na ostatni projekt dezyderatu? Oczywiście, że tak.

Upewniam się, nie ma sprzeciwu wobec propozycji przyjęcia dezyderatu do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie możliwości zadośćuczynienia tym emerytom, którzy wobec niekonstytucyjnych przepisów prawa zrezygnowali z zatrudnienia w celu zachowania świadczeń emerytalnych? Nie ma sprzeciwu. Zatem dezyderat przyjęliśmy.

Przechodzimy do ostatniego projektu. Projekt dotyczy dezyderatu w sprawie realizacji programu „Za życiem” i ewentualnych zmian w zakresie wzmocnienia prawnej ochrony życia. Przypomnę, na posiedzeniu Komisji projekt dezyderatu, petycję, przedstawiała pani poseł Magdalena Kochan. W wyniku dyskusji przyjęliśmy wniosek przedstawiony przez pana posła Jacka Świata, aby przyjąć w tej sprawie dezyderat do rządu. Projekt dezyderatu przygotowany wstępnie przeze mnie, jego rozpatrzenie zostało wstrzymane. Pan poseł Jacek Świat zaproponował, że przygotowuje projekt dezyderatu. Projekt ten pan poseł Jacek Świat przygotował i przedłożył. Bardzo proszę pana posła Jacka Świata o przedstawienie projektu dezyderatu.

**Posel Jacek Świat (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tekst mówi sam za siebie, więc nie będę szczegółowo go omawiał. Powiem tylko, że moją intencją było, gdy proponowałem sformułowanie tekstu dezyderatu, by problem ochrony życia przedstawić w szerszym kontekście, by pytania skierowane do rządu miały charakter znacznie szerszy. Znacznie bardziej szczegółowy, by skupić się przede wszystkim na tzw. otoczeniu prawnym i finansowym, organizacyjnym całej sfery dotyczącej ochrony życia. W mniejszym zaś stopniu odnosić się do samej treści petycji, ponieważ ona i tak zostanie dołączona przecież do dezyderatu i oczywiście tę ocenę prawną administracja rządowa i tak przedstawi. Dlatego w tej sferze pytania tak rozbudowane, szczegółowe, moim zdaniem, nie były potrzebne. Myślę, że katalog pytań, jakie tu zadaje, w większym stopniu nam pozwoli zobaczyć całą złożoność tej problematyki. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Panie pośle, proponowałbym, żeby pan mógł odczytać ten projekt dezyderatu, żeby była pewność, że wszyscy poznali treść, zwłaszcza wobec wcześniejszej sugestii pana posła. Bardzo proszę.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

„Dezyderat Komisji do Spraw Petycji do Pani Prezes Rady Ministrów w sprawie realizacji programu «Za życiem» i ewentualnych zmian w zakresie wzmocnienia prawnej ochrony życia.

Komisja do Spraw Petycji na posiedzeniu w dniu 26 stycznia 2017 r. rozpatrywała petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach przerywania ciąży, ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny oraz ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny zgodnie z załączonym projektem. Istotą zmian zaproponowanych przez wnoszących petycję jest pełna i bezwyjątkowa ochrona życia człowieka, od jego poczęcia definiowanego jako «połączenie się żeńskiej i męskiej komórki rozrodczej».

Osiągnięcie tego celu mają wspomagać nowe rozwiązania prawne, na przykład:

- poszerzenie ustawowej preambuły;
- nowa definicja pojęcia «dziecko poczęte» w par. 24 art. 115 k.k.;
- wprowadzenie nowych typów czynów zabronionych w zakresie farmakologii;
- zmiany w Kodeksie cywilnym w zakresie pojęcia zdolności prawnej.

Podczas dyskusji nad treścią petycji wskazano m.in., że w części zakładanych zmian powtarza rozwiązania przyjęte w niedawno uchwalonej ustawie z dnia 4 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin «Za życiem».

Dlatego – poza oceną prawną postulatów zawartych w petycji – Komisja zwraca się o informacje obejmujące:

- aktualną skalę problemu aborcji eugenicznych oraz powodowanych względami medycznymi i gdy ciąża jest wynikiem przestępstwa;
- aktualną skalę problemu nielegalnego rynku aborcyjnego i przeciwdziałaniu temu zjawisku;
- działania na rzecz monitorowania i zapobiegania turystyce aborcyjnej;
- ocenę wpływu programu 500+ na ochronę życia poczętego;
- postępy we wdrażaniu ustawy «Za życiem» i jej ewentualne pierwsze efekty;
- realizację zapowiadanych akcji informacyjno-edukacyjnych w zakresie ochrony życia;
- działania na rzecz utrwalenia klauzuli sumienia lekarzy;
- ewentualne zmiany w procedurach medycznych obejmujących tzw. trudne ciążę;
- tworzenia zaplecza w postaci hospicjów perinatalnych wraz z opieką psychologiczną dla matek;
- tworzenia wsparcia dla rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym poprzez korzystanie z asystenta rodziny czy opiekę wytchnieniową;
- możliwości współpracy w zakresie ochrony życia z Kościołami oraz organizacjami III sektora;
- uwzględnienie problemu ochrony życia w nowej podstawie programowej dla szkół.”

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Otwieram dyskusję nad projektem. Kto z państwa? Pani poseł Magdalena Kochan, tak? Bardzo proszę. Następnie oczywiście pan poseł Marek Jurek.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, powiem tak, nie mam nic przeciwko katalogowi pytań, które kierujemy do pani premier w dezyderacie. Odnoszę jednak wrażenie, że nie zadajemy najistotniejszego dla wnioskodawców i dla autorów petycji pytania, czy rząd planuje w zakresie dziś obowiązującego prawa jakiejkolwiek zmiany, które zmiany i w jakim kierunku, według rządu, one będą szły. Jak rząd widzi w dzisiejszej rzeczywistości tzw. kompromis aborcyjny w świetle swoich działań? Czy zgodnie z intencją autorów petycji planuje zmiany w tym zakresie, czy nie planuje? Gdybyśmy uzupełnili tę petycję o to konkretne pytanie, byłabym za jej przyjęciem.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Marek Jurek, bardzo proszę.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Przede wszystkim Komisja jest winna wyjaśnienie społeczeństwu, dlaczego prace nad tym dezyderatem i kontynuacja tego, co w ostatniej dekadzie stycznia zostało podjęte, czyli rozpatrzenie wniosku Polskiej Federacji Ruchu Obrony Życia o stosowne zmiany ustawowe, dotyczące ochrony życia, dlaczego trwały tak długo? Prawie 100 dni. Wiem, że dezyderat to jest kwestia, która powinna przez rząd być załatwiana bardzo szybko, tymczasem państwo sami w tym zakresie przedłużacie komunikację z rządem. Dlatego, kierując to pytanie do Komisji, będę prosił, jako z jednej strony organ Komisji, a z drugiej strony posła wykonującego zadanie Komisji, zarówno pana przewodniczącego, jak i pana wnioskodawcy o wyjaśnienie tego, dlaczego to wszystko trwało tak długo, w sytuacji, kiedy sam projekt, sam wniosek, sama petycja była znana członkom Komisji już wcześniej?

Po drugie, chcę zwrócić uwagę na to, że Komisja do Spraw Petycji Sejmu Rzeczypospolitej spełnia szczególną rolę, jeżeli chodzi o komunikację między parlamentem, który jak wiemy, często jest krytykowany. Znamy badania opinii społecznej zaufania i ocen, wiemy, że to jest taki strukturalny, organiczny problem budowania autorytetu parlamentu. Zaś Komisja do Spraw Petycji w sposób szczególny odpowiada za komunikację ze społeczeństwem obywatelskim i za wykonywanie prawa obywatelskiego zdefiniowanego w art. 63 Konstytucji, to znaczy prawa zwracania się z wnioskami do organów władzy publicznej. Tego typu sprawy powinny być załatwiane szybko i przede wszystkim traktowane bardzo poważnie. Komisja ma bardzo szeroki zestaw instrumentów prawnych i mogła podjąć w tym zakresie działania, między innymi od razu dzieląc to na działania adresowane na przykład do innych komisji, choćby prośbę o opinię, albo o rozpatrzenie spraw znacznie wcześniej.

Chcę zwrócić uwagę na rzecz najważniejszą, że to wszystko trwało prawie 100 dni, a każdego z tych 100 dni giną konkretni ludzie. Obciąża to sumienia nie tylko członków Komisji, nie tylko parlamentu, ale to obciąża sumienia nas wszystkich, i obywateli, którzy tę petycję podpisali. Dlatego, że petycja zmierza po prostu do wykonywania obowiązków całej Rzeczypospolitej w stosunku do jej najsłabszych obywateli – to jest ta relacja. Są to obowiązki, które spoczywają na nas wszystkich i zaniechania w tym zakresie dotyczą nas wszystkich. Dlatego muszę powiedzieć, że nie rozumiem tego przedłużania prac. Będę prosił, nie adresując kompletnie, jak mówię, zwracam się do pana przewodniczącego, jako do organu Komisji, a do pana wnioskodawcy, jako posła, który miał wykonać określone zadanie zleczone przez Komisję, ale chodzi mi przede wszystkim o odpowiedzialność Komisji.

Na koniec chcę zwrócić uwagę na jedno, ponieważ różne argumenty podawaliśmy, mamy w Polsce bardzo wielki spór na temat Trybunału Konstytucyjnego, to jest sprawa znana. Jednak Trybunał Konstytucyjny 28 maja 1997 r. w orzeczeniu, które wtedy przyjął, powiedział bardzo jasno, że gwarantowanie prawa do życia w każdej jego fazie od poczęcia jest w ogóle warunkiem funkcjonowania demokratycznego państwa prawa. Czyli mamy do czynienia już nie tylko z tym prawem obywatelskim zdefiniowanym w art. 63, kiedy poszczególny obywatel, czy grupy obywateli zwracają się do władzy publicznej, która ich reprezentuje, o załatwienie jakiejś sprawy, o podjęcie jakiejś ważnej sprawy dla dobra wspólnego, dla interesu publicznego, ale mamy do czynienia z fundamentalnym zadaniem państwa i warunkiem zachowania jego demokratycznego, praworządnego charakteru. Dlatego naprawdę prosiłbym o poważne traktowanie tych spraw.

Do pana wnioskodawcy, jeszcze jedna mnie rzecz dziwi, oczywiście nie odnoszę się do materii wniosku, jako takiego. Interesuje mnie, czy zaszły jakieś zmiany od października ubiegłego roku, kiedy pani premier wyraźnie dała do zrozumienia, że problematyka, o której mówimy, jest problematyką parlamentarną, a nie rządową i że właściwie parlament powinien podjąć te sprawy. Dodatkowo chcę powiedzieć, mam sugestię do pracy Komisji, jako obywatel, jako osoba ze względu na funkcję publiczną, którą wykonuję, uprawnioną do udziału w pracach tej Komisji, ale z drugiej strony, jako obywatel, bo nie

członek Komisji, miałbym sugestię, że przecież Komisja ma możliwość zwracania się do innych komisji sejmowych. Niezależnie od wszystkiego, powinniśmy dokonać przeglądu funkcjonowania tej ustawy, jako takiej ustawy.

Mnie trochę dziwi język tego dezyderatu, panie pośle. Nie bardzo rozumiem, dlaczego przestępczość aborcyjną, zagraniczną przestępczość aborcyjną nazywamy na przykład turystyką. Określenia potoczne powinny być stosowane w sposób nietrywializujący zamachów na ludzkie życie. Prawdą jest, że może funkcjonować w różnych subkulturach język, który bagatelizuje znaczenie spraw, o których mówimy, ale to nie znaczy, że tego typu sformułowania powinny znajdować się w dokumentach parlamentarnych. Przestępczość aborcyjna powinna być nazywana zgodnie z faktem, że mówimy o czynach, które art. 152, 153, 157a Kodeksu karnego kwalifikuje jednoznacznie i zgodnie z naturalną sprawiedliwością, jako przestępstwa. Jednak kwestie językowe nie są najważniejsze, uważam, że należy na nie zwracać uwagę, ale nie powinny być przeszkodą w najważniejszych pracach. Jedną uwagę, niezależnie od tego parlament powinien podjąć swoje zadanie i przede wszystkim powinniśmy się na przykład dowiedzieć, czy skoro tak powołujemy się na zalety tej ustawy, to czy istnieją jakiegokolwiek akty wykonawcze, które określałyby niezdefiniowane pojęcia, które mamy w ustawie.

Wysoka Komisjo, dość dawno, po raz pierwszy zostałem wybrany do Sejmu Rzeczypospolitej. Pamiętam nasze debaty w 1992-1993 r., czyli ćwierć wieku temu, kiedy zwracałem uwagę na to, że tzw. ciąża będące wynikiem przestępstwa, to może być ciąża, która powstaje w wyniku oszustwa matrymonialnego. Potem się dowiedzieliśmy, w 2008 r., że ciąża będąca wynikiem przestępstwa, to jest ciąża, w którą zaszła 17-letnia dziewczyna z 14-letnim chłopakiem, po prostu za wcześniej, że tak powiem, dążył do kontaktów intymnych z koleżankami. Obowiązkiem parlamentu na przykład jest dowiedzieć się po prostu, czy istnieją jakiegokolwiek akty wykonawcze, które sprawią, że cała sfera ustawy, która ma chronić ludzkie życie jest traktowana poważnie. W tej chwili mamy do czynienia z kompletną anarchią w tym zakresie, że każde dziecko można zabić. Jeżeli tylko jakiegokolwiek uprawniony organ, a czasami nawet nie organ władzy publicznej, tylko osoba, która trafi na problem w szpitalu stwierdzi, że można użyć którejś z furtek pozostawionych, któregoś z tych niezdefiniowanych pojęć po to, żeby po prostu dziecko pozbawić życia.

Naprawdę apelowałbym o to, żeby Komisja bardzo poważnie potraktowała zarówno orzeczenie Trybunału z 1997 r., jak i prawa obywateli zawarte w art. 63 Konstytucji. Obywatele piszą do Komisji, jest problem i należy energicznie działać, a nie uprawiać obstrukcję. Będę prosił w tej sprawie naprawdę o wyjaśnienia. Mówiąc, że adres pod który się zwracam, kierując do pana przewodniczącego i do pana posła, nie ma charakteru personalnego. Chodzi mi tylko o to, żeby organy Komisji wyjaśniły, dlaczego Komisja, jako organ parlamentu zabiera się do tej sprawy jak do przysłowiowego jeża. Niestety kolce tego jeża niszczą ludzkie życie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę panią.

**Przedstawiciel Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris Karina Walinowicz:**

Bardzo dziękuję. Karina Walinowicz z Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, instytut Ordo Iuris już w styczniu bieżącego roku złożył swoje stanowisko w sprawie tej petycji, jednoznacznie ją popierając. Należy stwierdzić, że samo przedstawienie dezyderatu wobec kompetencji Komisji do Spraw Petycji, które posiada na mocy art. 118 Konstytucji, jak także regulaminu Sejmu, należy uznać za niewystarczające, w szczególności wobec tak wielkiej społecznej wagi tego problemu. Wszelkie ewentualne wątpliwości natury legislacyjnej do projektu, przecież można swobodnie wyeliminować w trakcie całego procesu ustawodawczego, który by się toczył. Dlatego z całą mocą instytut Ordo Iuris rekomenduje jednak skorzystanie z tych uprawnień Komisji i zainicjowanie procesu ustawodawczego. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Przypomnę tylko, bo myślę, że byliśmy przy tym wszyscy, ale w związku z oczywistym pytaniem pana posła Marka Jurka, przypomnę, że rozpatrywaliśmy petycję

na posiedzeniu 26 stycznia. Wtedy padły dwa wnioski. Jeden wniosek był o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji i został on odrzucony. Drugi wniosek, żeby przyjąć dezyderat – ten wniosek został przyjęty. Wniosek złożył pan poseł Jacek Świat.

Przypomnę także, iż projekt dezyderatu został przedłożony na posiedzeniu naszej Komisji w dniu 8 lutego. Padła wtedy propozycja, żeby jednak przygotować zupełnie inny projekt, zgłosili to pan przewodniczący Smirnow i pan poseł Jacek Świat. Komisja przyjęła taką decyzję, ponieważ skoro inicjatywa była ze strony pana posła Jacka Świata i propozycja została przyjęta, to też naturalne wydawało się, że to właśnie pan poseł Jacek Świat przygotowuje projekt.

Projekt dezyderatu wpłynął przed poprzednim posiedzeniem Komisji. Uznałem, że jest zbyt krótki termin, żeby wszystkich zainteresowanych powiadomić, by mogli na to posiedzenie przybyć i móc uczestniczyć w tej dyskusji. Dlatego ten projekt staje na dzisiejszej Komisji. W moim przekonaniu, jeśli mogę się włączyć też w tę dyskusję, ten projekt nie dotyczy istoty petycji, ponieważ jeżeli rozpatrywalibyśmy petycję, której istotą była propozycja zmiany ustawy, to powinniśmy przede wszystkim odnieść się do tej propozycji ustawy. Tak jak wcześniej mówiła pani poseł Magdalena Kochan, ja także uważam, że w tym dezyderacie powinno się znaleźć to zasadnicze pytanie. Dlatego bym proponował to pytanie tak sformułować: „Wobec istoty postulatów zawartych w petycji, Komisja zwraca się o informację, czy rząd planuje zmiany w ustawie z 7 grudnia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. A jeśli tak, czego i w jakim zakresie zmiany te miałyby dotyczyć”. Ponieważ to rozstrzyga istotę sprawy, czy w ogóle będzie zmiana postulowana, czy też w ogóle tej zmiany nie będzie.

Oczywiście czymś ważnym, ale jednak niedotykającym istoty petycji jest pytanie o wsparcie dla osób, które znalazłyby się, znajdą się w tak dramatycznej sytuacji i stają wobec w ogóle tego typu rozważanej możliwości. Na ile pomoc oferowana tym osobom jest spójna, szeroka, łatwo dostępna, na ile ta pomoc stanowi odpowiedź na ich dramatyczne rozważania. Ponieważ, tak jak żeśmy to wielokrotnie dyskutowali, ja nie mam wątpliwości, że trzeba tym osobom pomagać. Kieruję to też do pana posła Marka Jurka, ponieważ bardzo szanuję pana konsekwentne stanowisko w tej sprawie. W moim przekonaniu, pomoc, wsparcie, ochrona, również ta ochrona, o której mówi Trybunał, powinna się dokonywać, być realizowana poprzez wsparcie, które będzie tak szerokie i pełne, że można będzie na końcu powiedzieć, nie ma powodu, żeby ktokolwiek, kto się znajduje w tej dramatycznej sytuacji miał się porywać, miał decydować się na przerwanie tej ciąży. Natomiast w moim przekonaniu, nie jest drogą do takiego wsparcia, ochrony, pomocy eskalacja środków prawnokarnych. Zaostrzanie kar, ograniczanie dzisiaj jakby tego dopuszczalnego pola decyzji poprzez sankcję karną, w moim przekonaniu, będzie miało bardzo wątpliwą efektywność.

Co do istoty petycji, tak naprawdę Komisja działa, jak pan marszałek wie doskonale, według pewnych procedur, są pewne wnioski, te wnioski zostają przyjęte bądź odrzucone. Przypomnę na koniec, że padły dwa wnioski, nie padł wniosek o podjęcie inicjatywy ustawodawczej, o przyjęcie tego projektu, który był załączony – taki wniosek nie został przez Komisję w ogóle rozważany. Były dwa wnioski, co do tych wniosków Komisja podjęła decyzję i dziś jesteśmy na etapie realizacji decyzji podjętej na posiedzeniu 26 stycznia.

Pan przewodniczący Smirnow, bardzo proszę.

### **Poseł Andrzej Smirnow (PiS):**

Chciałbym się wypowiedzieć na temat dezyderatu. Oczywiście dyskusja, która odbyła się już w Komisji przy okazji dezyderatu, to była w pewnym sensie kontynuacja dyskusji, która odbyła się na sali plenarnej Sejmu, w sprawie podobnej, bardzo podobnej, a tak szczerze mówiąc w sprawie identycznej ustawy, która została wniesiona w innym trybie. Był to projekt obywatelski i w wyniku dyskusji rząd zadeklarował, a następnie przygotował ustawę „Za życiem”. Dezyderat nie musi odnosić się bezpośrednio do petycji, jest dezyderatem do rządu. Moim zdaniem, Komisja uznała, że w związku z dezyderatem, który wpłynął do Komisji dobrze byłoby zapytać rząd o realizację ustawy „Za życiem”, która ma bezpośredni związek oczywiście z tematyką dezyderatu. Pytanie do rządu, czy

rząd zamierza, czy nie zamierza? Na to pytanie rząd bardzo jasno odpowiedział, również odpowiedział wprowadzając ustawę „Za życiem”.

Stąd osobiście wnoszę o przyjęcie tego dezyderatu. Oczywiście nie kończy to dyskusji, ponieważ odpowiedź rządu również będzie podstawą do pewnego kontynuowania dyskusji w sprawie. Może nie w sprawie samego dezyderatu, ale w sprawie, która jest sprawą bardzo poważną, to znaczy, która dotyczy ochrony życia. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Pani pośle, jeżeli pan pozwoli, tu pani jeszcze, bardzo proszę. Pani, a następnie pan poseł Marek Jurek. Bardzo proszę.

**Członek Zarządu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia Lidia Klempis:**

Lidia Klempis z Zarządu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia. Szanowni państwo, bardzo prosimy o jak najszybsze rozpatrywanie wszelkich decyzji, dlatego że obrońcy życia patrzą na to wszystko z coraz większym niepokojem. Spotykam się z wieloma grupami i naprawdę nikt z nas nie rozumie, dlaczego te prace tak są przedłużane. Tamta ustawa z października może zawierała jakieś niepokojące zapisy, natomiast ta ustawa tych zapisów nie zawiera. Dlatego czekamy z niecierpliwością na to, żeby znalazła się w parlamencie, żeby posłowie nareszcie mogli zdecydować, czy ustawa nie ma racji bytu. Coraz więcej osób właśnie nie rozumie sytuacji, i to są ludzie, którzy przecież głosowali na PiS. Większość wyborców jest za zwiększeniem ochrony życia od poczęcia. Wszyscy są coraz bardziej rozczarowani tymi pracami. Dlatego proszę bardzo o przyspieszenie prac. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, pan marszałek Marek Jurek.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:**

Bardzo dziękuję. Najpierw chciałem wyrazić uznanie panu przewodniczącemu, bo oczywiście, jeżeli to jest tak, że prezydium Komisji w ciągu 13 dni przedłożyło stosowny projekt dezyderatu, to bardzo dobrze. Natomiast nie rozumiem nadal, dlaczego późniejsze prace, po odrzuceniu tego pierwszego projektu, trwały tak długo. Dlaczego były tak przedłużane, bo to całe dwa miesiące potem pozostają. Co jest dziwne, bo jeżeli regulamin Sejmu mówi dość wyraźnie o tym, że adresat dezyderatu ma odpowiedzieć w ciągu 30 dni, to oczywiście nie jest sformułowane wprost, ale implicite, jeżeli się 30 dni daje na odpowiedź, to sformułowanie pytania powinno wymagać chyba mniej czasu. Tak się wydaje.

Teraz, jeżeli chodzi o sprawy zasadnicze, pan przewodniczący Smirnow mówił, że mamy do czynienia w wypadku projektu polskiej federacji z prawie identycznym projektem. Jeżeli dobrze zrozumiałem, takiego sformułowania pan przewodniczący użył, z projektem, który został odrzucony przez Sejm w czasie tych smutnych dni październikowych. Jestem bardzo zdziwiony tą opinią, dlatego, że w moim przekonaniu, jeżeli dobrze pamiętam tamtą argumentację, mamy do czynienia z projektem całkowicie innym. Ponieważ za esencję tamtego odrzuconego projektu została oznaczona część prawno-karna. Jej tu nie ma, więc mamy do czynienia z projektem zupełnie innym, radykalnie odmiennym, który powinien być potraktowany radykalnie odmiennie. Defekt zawarty w tamtym projekcie został usunięty, jedyna przeszkoda, która utrudniała podjęcie normalnych prac legislacyjnych i one w tej chwili powinny ruszyć, dlatego, że otrzymaliśmy coś bardzo prawidłowego.

Muszę powiedzieć, że jeżeli chodzi o stanowisko pana przewodniczącego Komisji, znam to podejście, jeżeli chodzi o nastawienie na minimalizowanie środków prawno-karnych. Jest mi ono na tyle wewnętrznie bliskie, że kiedyś powiedziałem publicznie, że nie jestem ścigaczem, mnie problematyka ścigania mniej pasjonuje. Generalnie, zawsze lubię ustalanie sprawiedliwości, natomiast mniej pasjonują się wymierzaniem kar, tym niemniej, jako człowiek, który od długiego czasu wykonuje władzę publiczną uważam, że prawno-karna ochrona sprawiedliwości jest absolutnie konieczna.

Rząd albo większość parlamentarna podejmuje bardzo ciekawe prace, ostatnio z poparciem opozycji, jak sądzę, zwiększające prawno-karną ochronę zwierząt. Jak słyszałem,

za okrucieństwo wobec zwierząt ma być chyba nawet do 5 lat więzienia i bez wyłączenia karanie kobiet. Także tym rozwiązaniom karnym ma podlegać całe społeczeństwo. Wydaje mi się, że abstrahując od rozpatrywania w kontekście zasady proporcjonalności, która nas powinna obowiązywać i powinna zachodzić jakaś proporcja stosowna do ciężaru czynu między obciążeniami karnymi za poszczególne przestępstwa. Czyli abstrahując od wysokości wymiaru kary, jako człowiekowi wychowanemu na biblijnej koncepcji sprawiedliwości sama kara za dręczenie zwierząt wydaje mi się słuszna.

Panie przewodniczący, mimo wszystko nie wydaje mi się, że na przykład osoby mające skłonność do dręczenia zwierząt powinniśmy zachęcać jakimiś środkami pozytywnymi, żeby zmieniać ich wrażliwość, zachęcać ich do pozytywnego nastawienia. Nie obrażać tych zwierząt na przykład tym, że wymuszanie pozytywnych uczuć wobec nich będzie się dokonywać przy tak drastycznych i odrażających środkach jak instrumenty prawno-karne. Przepraszam za ten ton, ale chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak jest to absurdalne po prostu. Absurdalne jest pozbawienie jakiegokolwiek podmiotu – który potrzebuje obrony ze strony własnego państwa – prawa do tego, że państwo użyje środków, którymi dysponuje po to, żeby zastosować właśnie nawet nie karę. Jak mówię, nie jestem entuzjastą kar, ale po prostu elementarne środki prewencji ogólnej, to znaczy te środki, które uświadamiają ciężar przestępstwa i zniechęcają do jego popełnienia. Ponieważ tylko o to chodzi, o prewencję ogólną. Chyba nikomu nie chodzi o to, w ogóle myślę, że w parlamencie mimo wszystko jest stosunkowo mało entuzjastów wymierzania jakichkolwiek kar. Za każdym razem jak mówimy o prawie karnym, mówimy tak naprawdę o minimalizowaniu przestępczości, szczególnie o zapobieganiu przestępstwom jeszcze niepopelnionym. Nie o tym, żeby kogokolwiek karać, tylko o tym, żeby ktokolwiek nie został skrzywdzony działaniem, które potem zasługuje na karę. Taka jest funkcja tych rzeczy.

Naprawdę uważam, że nie można w ten sposób stawiać sprawy, że dziecko w tej najtrudniejszej fazie życia, kiedy jest zdane tylko na swoich rodziców, będzie zasługiwać na mniejszą ochronę niż na przykład płyta, która może być skopiuwana, albo bezpański pies, który może być źle potraktowany. Oczywiście własność zasługuje na ochronę, zwierzęta zasługują na ochronę, ale w pierwszym rzędzie, naszym pierwszym obowiązkiem jest człowiek. Nawet Konstytucja o tym mówi, że prawa i sprawiedliwość dotyczą przede wszystkim praw ludzi i to bym apelował.

Mam jeden wniosek praktyczny, znaczy wniosek w sensie sugestii, bo oczywiście w sensie formalnym wnioski mogą zgłaszać członkowie Komisji. Otóż moja sugestia jest taka, rząd w ciągu 30 dni odpowie na ten dezyderat, więc czegoś się dowiemy na szczęście. Jeżeli nie będzie stosowanych nadzwyczajnych tricków prawnych, to stosunkowo szybko będziemy znali stanowisko rządu. Jednak to w żadnym stopniu nie może zdejmować odpowiedzialności parlamentu, ponieważ to parlament jest władzą ustawodawczą. Na szczęście, chyba nikt nie postuluje tego, żeby odebrać parlamentowi prawo inicjatywy ustawodawczej. W moim przekonaniu, jeżeli Komisja ma problem i rzeczywiście, jeżeli już rozpatrzyła ten wniosek o podjęcie natychmiastowych prac ustawodawczych, to moja sugestia jest taka, i mam nadzieję, że któryś z posłów to podejmie, bardzo o to proszę, żeby skierować ten projekt, co najmniej o opinię, albo po prostu do Komisji Zdrowia. Regulamin to przewiduje, można to skierować do... Przepraszam, nie do Komisji Zdrowia, bo mamy do czynienia z problematyką praw obywatelskich, do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Niezależnie też od wszystkiego, Komisja nie powinna zatrzymywać tego projektu, ani wysyłać jedynie do rządu, ale skierować go do innych organów parlamentu, które tą problematyką się zajmują i w moim przekonaniu z podwójną intencją.

Pierwsza intencja jest taka, żeby oczywiście projekt pozytywnie rozpatrzyć i nad nim pracować. Druga, ponieważ przytoczę tylko zasadę, którą kieruje się Prawica Rzeczypospolitej, że bronić należy każdego dziecka poprzez inicjatywy ustawodawcze, które nie jest chronione, a poprzez instrumenty prawne i przepisy prawa każdego dziecka, którego ochronę w Rzeczypospolita w swoim państwie deklaruje. Czyli pierwsza intencja jest taka, żeby komisja sprawiedliwości rozważyła podjęcie działań w tym zakresie, a druga, żeby dokonała rzeczowego przeglądu, czy te przepisy prawa, które mają chronić dziecko

na podstawie istniejących przepisów są naprawdę poważnie traktowane. Nie żaden kompromis, że częściowo prawo stosujemy, ale częściowo nie stosujemy, że traktujemy je umownie, tylko przepisy prawa zawierające częściową ochronę życia, czy te przepisy są naprawdę poważnie traktowane. Czy na przykład każdy z nich dysponuje odpowiednim obudowaniem prawnym, które gwarantuje, że nie będą stosowane wbrew intencji ustawodawcy, że będą wykonywane naprawdę tam gdzie dziecko ma być chronione.

W drugim wypadku oczywiście nie mam żadnych możliwości działań formalnych, ale mam możliwość zabrania głosu i zgłoszenia sugestii. Dlatego oczekiwałbym, że któryś z państwa posłów zgłosi taki wniosek o skierowanie również do komisji sprawiedliwości przy skierowaniu tego dezyderatu do rządu, ponieważ czegoś się dzięki temu dowiemy.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. W moim przekonaniu jest zasadnicze pytanie, na które czekają dwie wielkie grupy obywateli naszego kraju, czy będzie zmieniana ustawa, czy nie będzie zmieniana ustawa. Są tacy, którzy oczekują tej zmiany i są tacy, którzy obawiają się tej zmiany. Powinniśmy też jasno postawić problem, który wynika z petycji, będzie zmiana, czy nie będzie zmiany. Natomiast inne możliwości działania, to każdy inny może podjąć. Myślę, że tu nie ma co zaciemniać obrazu tego podstawowego pytania, jak pan poseł wie wystarczy 15 posłów, żeby podjąć inicjatywę ustawodawczą. Myślę, że to jest kwestia, gdzie jest tych 15 posłów, którzy się podpiszą pod takim projektem.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:**

Ad vocem.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Był projekt obywatelski, jest projekt dołączony do petycji, jest kilka możliwości dokonania inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie. W moim przekonaniu do tego projektu dezyderatu trzeba dodać to pytanie, to zasadnicze pytanie. Natomiast w kontekście wypowiedzi pana przewodniczącego Smirnowa, dezyderat jeszcze nie zamyka dyskusji, ponieważ przyjęliśmy kiedyś stanowisko, że dopiero w oparciu o dezyderat ostatecznie zdecydujemy. To tak, jak co do petycji, nie został przyjęty wniosek o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji, więc można powiedzieć, że sprawa jest cały czas otwarta i w oparciu o odpowiedź na dezyderat Komisja powinna definitywnie rozstrzygnąć postulat zawarty w petycji.

Przepraszam, pan poseł Jacek Świat...

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:**

Chciałem w tej samej intencji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Proszę bardzo. Króciuteńko, bardzo proszę.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:**

Krótko. Panie przewodniczący, tylko w moim przekonaniu, wiedząc o inicjatywie ustawodawczej parlamentu, która może być wykonywana przez 15 posłów, przez prezydium Sejmu, przez komisję, przez Senat, wiedząc o tym wszystkim, naprawdę nie możemy dokonywać kolejnego relatywizowania obowiązującego prawa, szczególnie praw obywatelskich. Jeżeli art. 63 daje obywatelom konkretne prawo wychodzenia z wnioskami itd., to szczególnie właśnie Komisja do Spraw Petycji, jako ten szczególnie pracujący organ Sejmu...

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Panie pośle, wiemy, jasna sprawa.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:**

Druga rzecz, mogą być dwie grupy, ale panie przewodniczący, nie może być tak, że jeżeli w społeczeństwie mamy jedną grupę zainteresowaną wykonywaniem prawa i drugą grupę zainteresowaną niewykonywaniem prawa, to prawo będzie wykonywane częściowo. Dlatego uważam, że komisja sprawiedliwości powinna rozpatrzyć wykonywanie dzisiejszych przepisów dotyczących ochrony życia.



**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Przypomnę, że poprzednio, tak nie...

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:**

Nie może być tak, że aktywizujemy...

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Jeszcze za czasów pana marszałka, to nie tylko komisja sprawiedliwości, to była też komisja polityki społecznej i Komisja Zdrowia. Często właśnie w gronie tych trzech komisji...

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:**

Za moich czasów była specjalna komisja, powołana do rozpatrzenia zmian w konstytucji. Dziesięcioosobowa specjalna komisja Stefaniuka, pana wicemarszałka Stefaniuka.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Natomiast potem wszystkie kolejne projekty, zwłaszcza obywatelskie, które się pojawiały były rozpatrywane wspólnie na forach trzech komisji.

Pan poseł Jacek Świat, bardzo proszę.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Szanowni państwo, wcześniej bliżej i szczegółowo się nie zajmowałem problematyką ochrony życia. Szczerze mówiąc, sytuacja w Komisji sprawiła, że spadło na mnie to przeformułowanie dezyderatu. Dopiero wtedy uświadomiłem sobie jak to jest skomplikowana i różnorodna materia, i pewnie w jakiejś części ponoszę odpowiedzialność za pewną zwłokę. Przyznaję, dopiero wtedy sobie uświadomiłem jak wielostronne i trudne jest to zagadnienie. Oczywiście pytanie zasadnicze, jakie padło w petycji należy zadać. Zna czy, wydawało mi się, że ono jest tak oczywiste, że odpowiedź będzie automatyczna. Jednak oczywiście, jeżeli jest taka wola, potrzeba, to jak najbardziej pytanie, tak jak sformułował to pan przewodniczący, powinno się w petycji znaleźć.

**Głos z sali:**

W dezyderacie.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

W dezyderacie, przepraszam. Jeszcze drobna uwaga, oczywiście pan marszałek ma rację, że sformułowanie turystyka aborcyjna ma charakter publicystyczny i może nie do końca przystający do powagi tego dokumentu. Żeby już nie komplikować sprawy, sugerowałbym, żeby to sformułowanie wziąć po prostu w cudzysłów, a już nie wchodzić w szczególności praw, o których pan marszałek mówił. Przyznaję, rzeczywiście to była niezręczność. Myślę, że możemy już bez zbędnej zwłoki przyjąć te dwie poprawki i dezyderat uchwalić, nie tracąc więcej czasu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Andrzej Smirnow.

**Poseł Andrzej Smirnow (PiS):**

Właściwie całkowicie zgadzam się z panem posłem Światem. Natomiast chciałem tylko jeszcze odpowiedzieć panu marszałkowi na pewne kwestie, które poruszył. Otóż to nie jest dyskusja merytoryczna w tej Komisji. Oczywiście całkowicie podzielam poglądy pana marszałka, tak jak wielu posłów tutaj podziela te poglądy. Natomiast problem polega na tym, że myśmy nie raz dyskutowali, w jakim zakresie ta Komisja może, czy też powinna podejmować inicjatywę legislacyjną. Ponieważ gdybyśmy w sposób nieograniczony podejmowali tę inicjatywę, to w zasadzie jest to złamanie praktycznie Konstytucji i wszelkiego prawa, które do tej pory obowiązywało. Dlatego, że oczywiście Konstytucja mówi, kto taką inicjatywę może posiadać.

Komisja do Spraw Petycji zajmuje się wszystkimi sprawami, jak państwo już zwrócili uwagę, nawet na tym posiedzeniu. Oczywiście myśmy przyjęli taką zasadę, że zajmujemy się właściwie w zakresie spraw oczywistych. Pan marszałek ma rację, że mogliśmy wystąpić o opinię do komisji merytorycznych, pan marszałek wymieniał, które to komisje – to mogliśmy zrobić. Po prostu, wniosku takiego nie było i o taką opinię żeśmy nie

występowali, to tylko w kwestii wyjaśnienia. Natomiast generalnie rzecz biorąc, podzielim wnioski pana posła Świata. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Proszę bardzo, pani jeszcze.

**Przedstawiciel Prawicy Rzeczypospolitej Lidia Sankowska-Grabczuk:**

Lidia Sankowska-Grabczuk, Prawica Rzeczypospolitej. Nas niepokoi pewne zjawisko, które widać od pewnego czasu, że posłowie PiS, czy w ogóle członkowie PiS ostatnio coraz częściej się wypowiadają, między innymi pan minister zdrowia, że jako człowiek jestem przeciwko, a jako polityk robię drugie. My chcemy podkreślić, że wasz elektorat wybierał was na podstawie waszych poglądów, jako ludzi, i to, co wy ustanawiacie, takie prawo, to potem wykonują go ludzie. Także to jest jakaś hipokryzja, żeby jako człowiek jedno, a jako polityk drugie. Pragnę też przypomnieć sytuację sprzed 10 lat. Ostatnio była rocznica kwietniowej sytuacji, kiedy pierwszy raz właśnie ustawa o pełnej ochronie życia została odrzucona i w pół roku później zakończyło się to, jak się zakończyło.

Chcę, żeby to dobrze wybrzmiało, co przed chwilą mówił marszałek Jurek o wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Niech państwo walczą o każdy wyrok Trybunału, nie wybiórczo, ale o każdy, ten z 1997 r. też jest istotny. Jestem jak najbardziej za ochroną Trybunału Konstytucyjnego i proszę być konsekwentnym w tej sprawie.

Natomiast, co do treści samego dezyderatu, jest prośba o informację obejmującą aktualną skalę problemu aborcji eugenicznych, powodowanych względami medycznymi i przestępstwami. Są to dane z Ministerstwa Zdrowia, więc nie bardzo rozumiem, dlaczego mamy wnioskować o takie dane. Jeśli chodzi o skalę problemu nielegalnego rynku, umówmy się, nie da się tego sprawdzić. W 1997 r. na jeden rok była zwiększona swoboda, jeśli chodzi o dokonywanie aborcji, i są takie dane ile wtedy było dokonywanych aborcji – było około 3 tys. w stosunku do tego, co jest dzisiaj, około tysiąca rocznie. Jeśli chodzi o gwałt, to w 2015 r. był taki jeden przypadek, więc nie bardzo rozumiem, jak autor dezyderatu chce, żeby pani premier, czy rząd uzyskał dane a propos nielegalnych aborcji. Jeśli chodzi o legalne, to są dane Ministerstwa Zdrowia i łatwo to sprawdzić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Jacek Świat, proszę.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Odpowiem krótko, wiem, jakim dużym zainteresowaniem społecznym cieszy się ten dezyderat, jak będzie to ważny i dyskutowany dokument. Dlatego moją intencją jest, aby w odpowiedzi na dezyderat znalazła się możliwie pełna informacja. Ona oczywiście będzie się powtarzać, powielać z informacjami, które są dostępne w innych źródłach. Jednak dobrze by było, żeby w jednym miejscu tę pełną informację, możliwie pełną informację zgromadzić.

**Przedstawiciel Prawicy Rzeczypospolitej Lidia Sankowska-Grabczuk:**

Tylko w przypadku nielegalnych aborcji, tak jak mówię, to jest niemożliwe właściwie.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Proszę panią, będziemy jeszcze...

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Oczywiście, zdajemy sobie sprawę, ale jest możliwe jakieś na przykład oszacowanie problemu.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Panie pośle, tu jest zestaw pytań, gdy dostaniemy odpowiedź rządu, będziemy jeszcze o tym dyskutować, na ile te informacje uznajemy za oparte o wiarygodne źródła.

Szanowni państwo, przypomnę, jest projekt dezyderatu, zaproponowane dwie poprawki. Pan poseł Jacek Świat obie rekomenduje, mianowicie, aby sformułowanie turystyce aborcyjnej ująć w cudzysłów oraz dodać ostatnie zdanie: „Wobec istoty postulatów zawartych w petycji Komisja zwraca się o informację, czy rząd planuje zmiany

w ustawie z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach przerywania ciąży, a jeśli tak, czego i w jakim zakresie zmiany te miałyby dotyczyć”.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem takiego dezyderatu?

Proszę sekretariat o podliczenie głosów. Dziękuję.

Kto jest przeciw? Dziękuję.

Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o podanie wyniku.

**Sekretarz Komisji Kamil Micał:**

8 głosów za, 0 głosów przeciw, 3 osoby się wstrzymały.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

8 głosów za, nikt nie był przeciw, 3 osoby się wstrzymały. Zatem przyjęliśmy dezyderat do pani Prezes Rady Ministrów w sprawie realizacji programu „Za życiem” i ewentualnych zmian w zakresie wzmocnienia prawnej ochrony życia.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Zapraszam o godzinie 10:30 na kolejne posiedzenie Komisji. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.